



GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela 3 Września 1916 r.

ORGAN NARODOWY!

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok V. — № 243.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚ:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziele i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, Administr. otwarta
codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta do 10 rano.Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10-ej do 2-ej.Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz lub jego
miejsce 1 Mk; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajna 30 fen.
nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmłej 40 fan..

Stała Wystawa Pedagogiczna

przy księgarni i składzie nut

Gebethnera i Wolffa w Łodzi

ul. Piotrkowska № 87

otwarta!

otwarta!

otwarta!

Prawodawstwo Królestwa.

Jakie prawodawstwo dziś obowiązują w Królestwie Polskiem? Odpowiedź jest bardzo prosta: prawodawstwo krajowe, o ile nie jest zmienione przez rozporządzenia tymczasowe władz okupacyjnych.

Przez prawodawstwo krajowe należy rozumieć ustawy, wydane przez rząd Królestwa Polskiego do roku 1870 oraz przez rząd rosyjski od r. 1870 do r. 1915, o ile te ustawy rosyjskie nie są sprzeczne z ustawodawstwem krajowym Królestwa.

Z punktu widzenia ściśle prawnego upadek państwa polskiego był bardzo krótki i trwał tylko przez jedenaście lat. Państwo polskie nie było w Europie od 25 listopada 1795 roku, gdy Stanisław August podpisał swoją abdykację, do 22 lipca 1807 roku, gdy na tron polski Księstwa Warszawskiego wstąpił, za zgodą Napoleona, król saski Fryderyk August. Księstwo Warszawskie w roku 1815 przekształciło się na Królestwo Polskie, które w postaci osobnego państwa istnieje do dziś dnia, a którego tron na mocy traktatu wiedeńskiego zajęła dynastia rosyjska Holstein-Gottorp-Romanow.

To też nowoczesne prawodawstwo polskie publiczne sięga 1807 roku, a w zakresie praw prywatnych i dziś jeszcze (np. co do własności) można odwoływać się do patentów królewskich i postanowień sejmowych z czasów Rzeczypospolitej.

Prawodawstwo Królestwa Polskiego od r. 1807 przechodziło drogi nader nierówne. Dotąd przetrwał prawie bez zmian cywilny kodeks Napoleona, zaprowadzony w Polsce w roku 1808; natomiast ulegały zmianom kolejne konstytucje i ustawy zasadnicze państwa polskiego (w r. 1807, 1815, 1822, 1862, 1864 — 70, 1905) oraz zmieniło się wiele ustaw miejscowych.

Zupełny przewrót administracyjny sprawił w Królestwie przyjezdna komisja urzędników rosyjskich po podaniu 1863 roku, która nazwała się „Komitetem zarządzającym Królestwa Polskiego” i w ciągu kilku lat (1864 — 70), bez najmniejszego udziału polskiej ludności, niszczyła instytucje autonomiczne Królestwa, wprowadzając na ich miejsce ogólnorosyjskie instytucje rządowe. W roku 1870 zniósł on nawet osobny „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”, wychodzący od r. 1807.

Pomimo to w Królestwie dotąd pozostało w mocy wiele ustaw, wydanych jeszcze przez władze państwowe i autonomiczne Królestwa, zwłaszcza w epoce między 1807 a 1830 rokiem i w epoce cywilnych rządów margr. Wielopolskiego, 1861 — 1863.

Podczas wojny 1830 — 31 roku oraz podczas powstania 1863 — 64 roku tymczasowe rządy narodowe wydały również szereg rozporządzeń, które nieformalnie obowiązywały w okresie istnienia tych rządów, lecz oczywiście do urzędowego zbioru praw Królestwa wejść nie mogły.

Ustawy, które do chwili obecnej w państwie, noszącym miano Królestwa Polskiego, bezsprzecznie obowiązują, są liczne i znane dokładnie naszym sumiennym prawnikom. Życie idzie naprzód i wymaga stosowania ustaw. O ile więc takie ustawy w Królestwie istnieją, należy je wyko-

nywać i wolać w życie. Trzeba zarazem kłaść nacisk na to, że to są nasze własne ustawy krajowe, a więc obowiązujące dzisiaj wszystkich poddanych Królestwa Polskiego. Dla tych ustaw trzeba budzić szacunek.

Od r. 1870 rząd rosyjski czynił wszystko, aby w nas zatrzeć świadomość osobnej państwowości Królestwa; zwłaszcza w okresie Dum rosyjskich, od roku 1906 do 1915, Królestwo zeszło w pojęciu rosyjskich mężów stanu do rzędu zwykłej prowincji rosyjskiej i miało wygląd dziesięciu prowincjonalnych guberni Rosji.

Jeżeli Królestwo Polskie, jako państwo, nie przestawało prawie ani na chwilę istnieć i jeżeli rządy okupacyjne po zajęciu Królestwa uznają jego charakter prawnopolski, to było naturalnym wynikiem istotnego położenia prawnego naszego kraju.

Z tego położenia prawnego staje się jasnym, dlaczego Królestwo nie mogło nigdy porozumieć się pod względem prawnym z królami z dynastji Romanowych. Ci królowie, poczynając od Aleksandra I-go, a kończąc na Mikołaju II, byli jednocześnie autokratami rosyjskimi i zawsze trzymali stronę Rosji przeciwko Polsce.

Prawa krajowe Królestwa, dziś obowiązujące, należy zebrać, uporządkować i skomentować. Świadczyć one niezłomie o istnieniu odrębnego prawodawstwa w Królestwie, a im są dawniejsze, tem wyraźniej świadczą o państwowej odrębności Królestwa, o tem, że jest ono państwem osobnym.

Res.

Odpowiedź austriacka.

Półurzędowe Biuro Korespondencyjne podaje w depeszach z Wiednia następujące uwagi, będące odpowiedzią na wypowiedzenie wojny Austro-Węgrom przez Rumunję:

„Nasza publiczność potrafi należycie ocenić podane tutaj ćwiczenie stylowe przedstawicieli bukareszteńskich i uzna rumuńskie wypowiedzenie wojny za niezręczny plagiat włoskiego.

W nędzy swego ducha Judasz południowo-wschodni podobny jest do południowo-zachodniego — i skoro się pragnie koniecznie znaleźć różnicę w stylistyce obydwoch, to ona polega na tem, że Włochy motywują swoją z góry uplanowaną zdradę za pomocą oddawna im właściwych frazesów machiawelistycznych, podczas gdy niezręczniejsza forma enuncjacji rumuńskiej wykazuje wyraźne ślady, zaledwie tynkiem kultury europejskiej pokryte — zakarpackiego władania bojarów.

Pan Porumbaru — dajmy dla potomności to nazwisko rzadko przedtem spotykane w kierownictwie polityki rumuńskiej — musiał we wstępie stwierdzić, że przymierze państw centralnych, do którego przyłączyła się Rumunja — z trójprzymierzem jako takim Rumunja, jak wiadomo, nie miała nic wspólnego — miało wybitnie pokojowy charakter.

Zgodnie z prawdą rumuński minister spraw zewnętrznych musiałby dodać, że Rumunja zawdzięcza temu związkowi pokojowemu, do którego należała przez wię-

cej n 30 lat, szanowane stanowisko w Europie oraz wzmagający się rozwój polityczny i ekonomiczny.

Jeżeli w dokumencie powiedziano — odnośnie do okresu wojen bałkańskich — że Rumunja miała prawo spodziewać się innego stanowiska gabinetu wiedeńskiego — to niech przesłuchają jako przeciwswiadka ówczesnego szefa rządu, Majorescu, który w swoim czasie w grudniu r. 1913 w parlamencie rumuńskim wyraźnie wypowiedział się przeciwko legendzie, jakoby Austro-Węgry nie występowały zawsze i energicznie za Rumunją.

Nie mogliśmy oczywiście uznać za dobre tego, że Rumunja, zamiast dążyć za pomocą uspokajającej działalności do wytworzenia na Bałkanach stosunków, zapewniających trwałe panowanie sprawiedliwości, wolała dokonywać wymuszeń na obalonej na ziemię Bułgarji.

Rząd rumuński — zupełnie na wzór włoski — usiłował usprawiedliwić to, że Rumunja, kiedy wybuchł konflikt pomiędzy państwami centralnymi a Rosją, odmówiła spełnienia swych obowiązków sprzymierzeńca tem, że postępowanie monarchji nie zgadzało się z pokojowym i konserwatywnym charakterem przymierza.

Nie potrzebujemy tutaj ponownie zaznaczać faktu, który stał się już faktem historii wszechświatowej, że dokonywane pod patronatem Rosji prowokacje serbskie przeznaczone były do wyczerpania naszej cierpliwości i zmuszenia nas do walki o integralność monarchji.

Przymierza bywała zawierane nie tylko na słoneczne dni pokoju, ale także na poważne chwile groźb wojennych.

Rumunja, która w ciągu 30 lat pokoju korzystała z błogosławieństw sojuszu, zaprzeczyła im, kiedy trzeba było w poważnej chwili za nim się ująć.

Że jednak Rumunja dotychczas przynajmniej pozostawała neutralną i odłożyła swój napad na monarchję do tej chwili, która wydała się jej dogodną, to chce tłumaczyć tem, że Rumunja wierzyła naszym zapewnieniom, iż nie mamy zamiaru dokonywania żadnych nabytków, ale że teraz przekonała się o czemś innym.

Skąd pan Porumbaru wie, żeśmy się tak zmienili? Czy przypuszcza, że wtargnięcie do kraju nieprzyjacielskiego oznacza zamiary aneksji i czy nie słyszał o tem, że zajęcie terytoriów nieprzyjacielskich jest naturalnym wynikiem pomyślnych wojskowych operacji?

Niema rumusa, któryby nie wiedział, że kulturalne odrodzenie Rumunji wyszło właśnie z tych okolic, w których żywił rumuński ma być jakoby uciskany i przesładowany.

Rumuńscy mężowie stanu zrobiliby lepiej, troszcząc się o los swej własnej ludności wiejskiej, która wegetuje w stanie helotyjamu i analfabetyzmu niegodnym człowieka.

Rozpaczliwe powstanie nieszczęśliwego właściciela rumuńskiego trzeba było uśmierzać jeszcze przed kilkoma laty w strumieniach krwi. Reformy, których udzielił wówczas inspirator noty rumuńskiej swym właściwym rodakom, jeszcze dzisiaj pozostały na papierze.

Jeżeli wreszcie rząd rumuński żałuje losu Bukowiny, gdzie nowi kozacy sprzymierzeńcy pana Bratianu uciskają ludność rumuńską, to ministrowi rumuńskiemu wypadałoby raczej pomyśleć o przyszłości własnego kraju, oddanego na pastwę wszystkich okropności nienazwanej rozpoczętej wojny.

Troskę o obronę naszego terytorjum niechże zostawi naszemu walecznemu wojsku, które potrafi pokazać drogę wyjścia

zarównie dawnym jako też i nowym na... kom.

Pan Porumbaru sądzi, że w ost. tniej części swego obelżywego pisma wypuszcza strzałę partyjską, usiłując sądzić stosunki wewnętrzne monarchji. To usiłowanie jest również poronione, jak kłamliwe są jego twierdzenia co do traktowania plemienia rumuńskiego w monarchji.

Komunikaty urzędowe na 3-iej kolumnie.

Kronika polityczna.

Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (1 września).

Pomiędzy Oisne i Aisne oddziały francuskie urządziły wycieczkę przeciwko rowom niemieckim pod Nourron i przyprowadziły jeńców. W lesie Apresmont, pod Croix St. Jean nie powiódł się niemcom atak. Ogniem artyleryjskim została sparaliżowana niemiecka próba szturmowa na zachód od lasu Mníchów. Poza to, prócz zaciętej walki artyleryjskiej na froncie Somme i w odzinku Fleury (z prawej strony Mozy) nic ważniejszego nie zaszło.

Z angielskiego (1 września).

Nieprzyjacieli przedsięwzięli wczoraj na froncie Nagości 3000 jardów, pomiędzy Ginchy i lasem Fourroux, pięć kontrataków. Przy ostatnim z nich udało mu się wtargnąć w dwóch miejscach do wysuniętych okopów naszych. Straty nieprzyjaciela były bardzo znaczne. Odbywało się wiele walk powietrznych. Pięć latawców niemieckich zostało straconych. Pięć angielskich — również zginęło.

W Grecji.

„Leipz. Neueste Nachricht.“ donoszą z Hagji:

Biuro Reutersa komunikuje z Londynu, że sprawozdawca wojenny „Daily Telegraph“u, Ward Price, telegrafuje pod datą 29 sierpnia, jakoby w Atenach rozszła się pogłoska, że król Konstantyn, w obawie o swe życie, uciekł do Larissy.

„Berl. Tgbl.“ donosi pod datą 2 września, iż w Atenach krążą niesprawdzone wieści, że król grecki podpisał abdykację. Następca tronu ma zostać regentem. Zaimis pozostaje nadal prezesem ministrów i ma, przy pomocy Venizelosa, zarządzić nową mobilizację armji greckiej.

Biuro Wolffa donosi, że, według „Timesa“, król grecki musi, z powodu choroby, pozostać w łóżku. Temperatura jego znów się podniosła.

„Matin“ donosi z Aten, że król 30 sierpnia przyjął Zaimisa, po tem, gdy ten uprzednio konferował z Venizelosem. Ze względów na zły stan zdrowia, król przyjmuje jedynie Zaimisa.

Główne dowództwo wojsk rumuńskich.

Według doniesienia dziennika paryskiego „Matin“ z Bukaresztu, główne dowództwo armji rumuńskich spoczywa w rękach króla. Generał Illiescu został mianowany podszefem sztabu jeneralnego. Parlament zwołany został na dzień 2-go września, ma on odbyć tylko jedno posiedzenie.

Godzina Sarraila wybiła.

Biuro Wolffa donosi przez Bern szwajcarski: „Dzienniki paryskie „Echo de Pa-

ris", „Petit Journal“ i „Matin“ w numerach piątkowych umieściły jednobrzmiące wiadomości, według których nadeszła już godzina działania koalicyjnej armii ekspedycyjnej w Salonikach. Stan istotny armii tej powyższe dzienniki obliczają na 400 tysięcy ludzi. Według „Echo de Paris“ z liczby tej na wojska linjowe przypada 300 tysięcy, zaś pozostałe 100 tysięcy stanowią rezerwy oraz oddziały, przeznaczone do służby na tyłach.

Zajęcie Dramy i Kawalli.

Korespondent „Timesa“ donosi z Salonik, że w poniedziałek po południu bułgarzy przedsięwzięli atak na lewe skrzydło serbskie nad jeziorem Ostrowo. Walka trwała aż do wieczora. „Times“ komunikuje dalej, że na dwa dni przed wiarogięciem bułgarów do Macedonii wschodniej, komendant oddziałów greckich w Dramie otrzymał rozkaz przestania wszystkich dział z fortów pod Dramą do Kawalli. Z siedemnastu znajdujących się tam armat czarnaście jednakże wpadło w ręce bułgarów, którzy obecnie są panami większej części Macedonii na wschód od Strumy. Zajęli oni również Kawallę, którą ostrzeliwała już flota koalicyjna.

Zamknięcie biur poselstwa rumuńskiego.

Biura poselstwa rumuńskiego w Berlinie przerwały działalność swą. Obronę interesów rumunów, pozostałych w Niemczech, wzięła na siebie ambasada Stanów Zjednoczonych.

Kancelerz powrócił do Berlina.

Kancelerz Rzeszy, Bethman v. Hollweg wczoraj (sobota) popołudniu powrócił do Berlina z kwatery głównej, gdzie przebył dni kilka. Sekretarz stanu w. Jagow i dr. Helfferich, którzy również brał udział w negocjacjach w kwatery, powrócił do Berlina już o negdaj.

Presja koalicji na Grecję.

Biuro Reutersa donosi: Trzydzieści angielskich i francuskich okrętów wojennych przybyło się pod Pireusem.

Internowanie Niemców we Włoszech.

„Corriere della Sera“ donosi, że wszyscy Niemcy od 18 do 50 roku życia, znajdujący się we Włoszech, zostaną wysłani do obozu koncentracyjnego na Sardynii. Zarządzenie to dotyka 900 osób. Dla Niemców w wieku poniżej lat 18 i ponad lat 50 będą wydane inne zarządzenia. Osoby zupełnie stare i chore mogą pozostać w domach pod ścisłą obserwacją policyjną. Na Sardynii internowanych jest już 839 Austriaków. Natomiast 770 Turków i 110 Bułgarów pozostawiono na wolnej stopie, gdyż włoski rząd, znajdujący się w obu tych państwach również korzystają ze swobody.

Żołnierze bułgarscy.

(Młody uczonek czeski i sprawozdawca wojenny, Władimir Sis, opisuje w „Berl. Tagebl.“ wrażenia swe z pobytu wśród wojsk bułgarskich).

W i e ś.

Była to pierwsza wieść serbska, w której znaleźli ludność. Przestraszona oczekiwała ona swego losu. Żołnierze, po ostatnich ciężkich walkach, w których stracili wielu towarzyszy, wprost wściekli. Z bagnetami, gotowymi do ciosów, rzucili się na swe ofiary. Krzyki zemsty huczały dokoła.

— Nikogo nie oszczędzimy! Zabijcie ich!

Mężczyźni, kobiety i dzieci, osłupiali z lęku, milcząco prosili o litość. Dzieci tuliły się do matek, na pół martwych już z rozpacz panicznej. Straszliwa śmierć unosiła się nad wszystkimi.

— I pocóż to wszystko?...

Stary feldfel, który brał udział już w trzech wojnach, przemówił nagle cicho:

— I pocóż to wszystko? Dlaczego mamy ich, jak zwierzęta, zamordować. Czyż winni są oni? Zostawcie ich, towarzysze. Naród nie może odpowiadać za winy rządu i króla. Darujemy nieśczęśliwym życie.

I wnet po tem rozległy się dźwięki dudy i kawała (rodzaj piszczałki), i barwne korowód sunął na rynek wsi pod starymi lipami, które już nie jednej okropnej rzeczy świadkami były. Tragiczny obraz zapadł się w pamięć. W jednej chwili zrozumieli żołnierze i mieszkający wsi, iż nie mają zupełnie powodu do nienawiści wzajemnej. Żoł-

Nota niemiecka.

Biuro Reutersa donosi z Waszyngtonu, że rząd niemiecki polecił wręczyć departamentowi Stanów Zjednoczonych notę, w której zaprzecza, jakoby atak niemieckiej łodzi podwodnej na amerykański parowiec „Omega“ podyktowany był złą wolą. Nota ta stwierdza dalej, że kapitan rzeczony parowca, pomimo rozkazu łodzi podwodnej, nie chciał się zatrzymać, przez co sam staje się winnym wobec wypadku storpedowania „Omega“.

Dżuma w Anglii.

Biuro Wolffa donosi z Londynu, że dwaj młodzi ludzie, pracujący na okręcie, stojącym w Hull, zachorowali na dżumę.

Położenie żydów w Rosji.

Według „Lokal-Anzeigera“, dzienniki rosyjskie „Russk. Stowo“ i „Nowoje Wremia“ potwierdzają, że minister skarbu Bark, pod wpływem angielskich i amerykańskich finansistów, zażądał rewizji praw i przepisów dotyczących położenia żydów w Rosji. Ministerjum spraw wewnętrznych miało już podobno rozszerzyć sferę osiedlenia żydowskiego, jednakże odmówiło obecnie zniesienia ograniczeń procentowych dla żydów w szkołach. Stürmer zezwolił na ponowne otwarcie zamkniętych przed kilku laty dzienników żargonowych.

Nowy ruch powstańczy w Persji.

Jak donosi „Leipz. Tageblatt“ ze Sztokholmu, korespondent teherański dziennika „Baku“ nadesłał pismu temu ciekawe sprawozdanie z ostatnich wypadków w Persji, które wyjątkowo uszło uwagi cenzora rosyjskiego.

Według sprawozdania tego, wszystkie perskie rasy i szczepy stanęły po stronie Turków i Niemców. Kilku wybitnych dowódców powstańczych, jak np. Naib Hunein i Tszrakali, są tak silni, że rząd perski, który pragnąłby być uległym wobec Rosji, znajduje się w bardzo ciężkiej sytuacji, przeciwko której nic nie może przedsięwziąć.

Gniazdem ruchu powstańczego partyjotów jest Persja środkowa, ale także i szczepy Kurdystanu i Kermanszachu walczą po stronie Turków. Również i stanowisko Bachtiarów i ich przywódców, głównie zaś Serdars Sulefa, przysparza rządowi perskiemu bardzo wiele kłopotów.

Rząd rosyjski usiłuje nakłonić Persję do urzędowego wypowiedzenia wojny Turcji, ale bez skutku.

Groźba strejku w Ameryce.

W celu zapobieżenia zagrożeniu w St. Zjednoczonych strejkowi kolejarzy, prezydent Wilson i kierownicy polityczni, zasiadający w Kongresie, doszli do jednomyślnego porozumienia, że żądanie kolejowców wprowadzenia osmiogodzinnego dnia pracy, należy wnieść, jako projekt

prawa, pod obrady Kongresu i zatwierdzić go. Przedstawiciele robotników oznajmili, że zaniechają oni urzędzenia bezrobocia, skoro tylko taki projekt prawa wpłynie do Kongresu.

Biuro Reutersa donosi z Waszyngtonu, że w razie gdyby doszło do strejku kolejowego, to w pół godziny po rozpoczęciu jego, musiałyby zostać zamknięte wszystkie młyny zbożowe.

Z walk Legionów Polskich na Wołyniu.

Ośma kompanja II-go bataljonu, II pułku uważana była za straconą. Ostatnia schodziła z okopów, osłaniając odwrót.

Gdy Legiony przekroczyły Stochód, opierając się na brzegu, brakło 8-ej kompanji.

Kawalerja węgierska przekraczając most na Stochodzie, dostała rozkaz wysadzenia mostu, co też niezwłocznie uczyniła. Zatem pozostali na przeciwnym brzegu musieli się dostać do niewoli.

— Przepadli!—powiadano o tym wypadku — niemożliwym jest przejść przez Stochód, ani go przepłynąć. Brzegi musiałe pochłonięłyby ludzi, a dalej—tam już są Moskale.

Drugiego dnia bataljon trzęsie się od wiatów.

Oto przeznaczony porucznik, komendant 8-ej kompanji, Pyszko, mimo tych wszystkich przeszkód zdołał przedostać się do swoich nie utraciwszy ani jednego żołnierza.

— Jakżeto było możliwe?—pytają.

— Przychodzę z kompanją — odpowiada — a tu przed nosem wysadzają nam most węgry. Dostali rozkaz, że ostatni uchodzą, a o piechocie zapomnieli.

No cóż miałem robić — mówi porucznik uśmiechając się do brotliwie. Szwendłem się wzdłuż brzegu po Stochodzie, póki mi nie znalazł drugiego mostu jeszcze nie wysadzonego.

— No, dobrze, a Moskale?

— Dali przepustkę, gdym był już u swoich — zartobliwie odpowiada porucznik.

— Gdybym był czekał, póki ten pierwszy most nie wybuduje ktoś powrotnie, chyba bym się nie doczekał?

— Ano prawda...

Wiadomości bieżące.

— Oddział wydawania paszportów, mieszczący się dotychczas w biurze Prezydium Poljeji, przeniesiony został na ul. Zieloną Nr. 9 do lokalu frontowego.

Tamże również wydawane są zaświadczenia wzamian paszportów zagubionych.

Biuro otwarte jest codziennie od godz. 8 i pół rano do 12 w poł. i od 3 do 6-ej po poł. (b)

— W wydziale rek. surowych materiałów przy ul. Zachodniej Nr. 55 wywieszono ogłoszenie

ryś przyniósł nam wolność. Pij. I witał...

Petko ujął szklanicę, przeżegnał się, pomyślał chwilę, pokręcił głową, wychylił połowę wina i rzekł poważnie:

— To znaczy: Boże zmiłuj się i przebac poległym towarzyszom! A teraz to—tu wypij resztę—to jest wita! Niechaj wolność będzie dla was słodka.

— Amen.

— Niechby się wojna jaknajprędzej i szczęśliwie skończyła.

— Bóg jest wszechmocny.

— Jeśli masz synów, niech ci los zdarzy, byś ich corychlej w domu zdrowymi powitał.

— Amen.

I obaj przeżegnali się pobożnie.

I Petko ruszył dalej.

W tem obcym miasteczku przypomniał sobie ojczyście strony swoje. I zrobiło mu się bardzo boleśnie i bardzo dziwnie, gdy pomyślał, iż wielu z towarzyszy jego nie powróci już tam nigdy.

Ich kapitan.

Czy chcecie poznać serce żołnierza bułgarskiego? Jeśli tak, to obserwujcie go podczas walki. Było w tej wojnie wiele wypadków, podobnych do tego, o którym wam pragnę opowiedzieć.

Walka! Atak! Prowadzący kompanję idzie naprzód z obnażoną szablą. Żołnierze spoglądają na się wzajem. Porozumiewają się oczyma.

— Tutaj niema dla pana miejsca, panie kapitanie — mówią doń pierwsi i zatrzymują go, nie dając mu pójść dalej.

Po ukończonej bitwie zbierają się dokoła niego i fak doń mówią:

— Gdybyś był tchórzem, popchnęlibyśmy cię do pierwszego szeregu. Ale

**Biuro Gersdorffa
Konsulenta Prawnego,
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 84, parter, front.**

szrenie, że interesanci mogą się zgłaszać do Wydziału tylko od godz. 8 i pół rano do 12 w południe. Wyjątek stanowią tylko ci, którzy otrzymali specjalne wezwanie lub pragną zameldować posiadany towar. (b)

— Zmiana lokalu.

Biuro poljeji politycznej, mieszczące się dotychczas przy ul. Olguskiej Nr. 5, zostaje w przyszłym tygodniu przeniesione do domu Nr. 8 przy tejże ulicy, gdzie wraz z wydziałem meldunkowym zajmie cały dom, lokale w domu Nr. 5 zajęte zostaną przez wydział poljeji kryminalnej.

— Z Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności.

(a) W piątek wieczorem w gmachu starców i kalek Dzielna 52 odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady zarządczej pod przewodnictwem prezesa pastora Gundlacha, przy ws. udziałzie wiceprezesów A. Zieglera i J. Jarzębowskiego poświęcone jedynie tylko sprawie rachunkowości i sprawie odbudowania i przywrócenia do pierwotnego stanu szpitala dla umysłowo chorych w „Kochanówce“.

Rada zarządcza postanowiła w środę dn. 6 b. m. o godzinie 2 po poł. w całym składzie zjechać do Kochanówki.

— Z Tow. pożyczkowo-oszczędnościowych.

(b) Jak wiadomo, dawnej Tow. pożyczkowo-oszczędnościowej mogły ścierać należności od swych dłużników nie tylko drogą sądową lecz i przez poljeję.

Obecnie dochodzenie należności może odbywać się tylko na drodze sądowej. Ponieważ w wielu wypadkach, pomimo uznanego wyroku, ścigające należności, ze względu na materialne położenie dłużnika, okazało się niemożliwym, niektóre zarządy Towarzystw, po odbyciu szeregu narad, postanowiły utworzyć komisje, które zajmowałyby się badaniem zdolności płatniczej dłużników.

O ile by się okazało, że dłużnik może, lecz nie chce płacić, w takim wypadku poświadczającym będzie do odpowiedzialności sądowej i należność egzekwowaną będzie wraz ze wszystkimi kosztami sądowymi i kancelaryjnymi.

— Ze Stow. reb. współdzielczego „Dźwignia“.

W piątek o godz. 6 po południu w domu ludowym przy ulicy Wacława p. nr. 9 odbyło się ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia robotniczego współdzielczego „Dźwignia“.

Zagał zebranie ks. prałat Wacław Wyrzykowski, przewodniczył na zebraniu p. Antoni Kotliński.

Odczytano sprawozdanie z poprzedniego zebrania, a następnie na rok 1915.

my znamy ciebie i nie chcemy cię puścić. Bo jesteś dla nas jak ojciec. Wyścisz, gdy powiesz nam słowo: my pójdziemy już sami. Gdy któryś z nas padnie, przyjdą inni. Bez ciebie byłoby jednak trudno. Cóż stałoby się, gdyby kula trafiła ciebie? Kto będzie dbać o kompanję, myśleć o niej? Nie, my nie oddamy ciebie, panie kapitanie.

I te surowe oblicza, niedawno jeszcze osmolone dymem bitewnym i plonące nienawistnym cierpieniem, przybierają wyraz troski i wierności.

Gdzie są bohaterowie.

Po bitwie. Działa i karabiny milczą, wróg cofa się, inni go ścigają. Zmęczeni żołnierze siedzą koło ogniska i w milczeniu przypatrują się ciałom poległych towarzyszy, broni, leżących obecnie długim szeregiem, gdy sanitariusze kopią dla nich mogiły. Twarze, podniecone jeszcze niebezpieczeństwem, przeżytem tak niedawno, uspakajają się powoli. Mózg jeno pracuje nierzemczenie i uświadamia sobie to, co się stało.

— I tym razem unikliśmy śmierci.

— Bogu niech będzie chwała...

— Ale ci tam...

— Bóg niech będzie im miłościw.

Walczyli oni, jak bohaterowie. Nam udało się uratować życie. Ale ci tam — ci byli bohaterami.

— Tak, byli bohaterami...

Żołnierze żegnają się znowu, zdejmują czapki i patrzą nieruchomym wzrokiem na szeregi poległych towarzyszy. Z żyjących nie chwali się nikogo. O swych własnych czynach i waleczności — nie mówi nikt. Tam, tam leżą martwi, którzy padli w walce — tylko ci byli prawdziwymi bohaterami.

Stowarzyszenie powstało w 1912 r. założono sklep przy ulicy Wacława nr. 9 w okresie 4 letnim założono 1 filię przy ulicy Widzewskiej pod nr. 225 i 3 piekarnie, które dostarczają członkom chleba po taniej cenie.

Członków liczy Stow. 470.
Stan czynny 38,736.28,—stan bierny 28,098.22 1/2.

Obrot roczny 142,282.20—zysk B-tto 20,141.01 1/2,—zysk N-tto 10,638.05 1/2,—koszt handl. 9,251.45,—nabyto towarów 128,672.82.

Zysk podzielono w sposób następujący: 10% na kapitał rezerwowo, 10% na zapasowy 6% na zapłatę udziałów i 3% od wybranego towaru.

Ogólne zebranie uchwalilo upoważnić nowo wybrany Zarząd do poczynienia pertraktacji celem kupna domu.

Do Zarządu wybrani zostali ks. prałat Wacław Wyrzykowski, ks. Kaczyński pp. Michał Grzybowski, Jan Nuc, Tomasz Janikowski, Antoni Kitliński, Stefan Kunce, p-ie Władysława Czajkowska i Wiktor, a Jacek.

Zastępcy: pp. Władysław Luskiewicz i Władysław Modrzejewski.

Zebrani wyrazili jednogłośnie wotum zaufania Zarządowi, a w szczególności ks. prałatowi Wyrzykowskiemu.

O godz. 8 1/2 posiedzenie zamknięto.
— Z 21 kuchni robotniczych przy związkach zawodowych.

(a) W przedsięwzięciu ubiegłego miesiąca w 21 kuchniach robotniczych przy związkach zawodowych wydano 400,451 płatnych, bezpłatnych 41,386, szkolnych 25,093, ogółem 466,930 obiadów.

Koszt przeciętny obiadu wyniósł 8;1 kop.

— **Poświęcenie chorągwi.**
W dniu 8 września o godz. 9 1/2 rano, podczas mszy S-ej, odprawionej dla katolików niemców w kościele S-tej Anny, odbędzie się uroczyste poświęcenie chorągwi niemieckich członków Różańca. (s)

— **Teatr Polski w Łodzi.**

Jak pisze „Godzina Polska” sprawa sezonu zimowego w teatrze Polskim, została ostatecznie i definitywnie rozstrzygnięta. Kierownictwo złożone zostało w ręce dotychczasowego dyrektora p. Szeffera, który prowadzić będzie dział administracyjny, zaś wyłączne kierownictwo artystyczne objął p. Orliński. Personal został już całkowicie skompletowany. W skład teatru wchodzi panie: Jadwiga Turwiczówna, K. Rychterówna, Antonina Kłońska, M. Dunikowska-Różycka, J. Sachnowska, J. Dobrowolska, M. Pawłowiczówna, H. Brunerowa, S. Sławska i Leona Orsetti, oraz panowie: M. Bonecki, B. Samborski, Jan Staszewski, Miecz. Nawrocki, A. Przybylski, A. Ołędzki, Aleks. Magnuszewski, Piotr Woskowski, E. Domański i J. Machalski.

Pp. Szeffer i Orliński zaangażowali ponadto Bol. Leśmiana na kierownika literackiego.

— **Walka z nierządem.**

(b) Po zajęciu Łodzi przez wojska niemieckie, władze okupacyjne utworzyły tzw. policję moralności, której zadaniem była walka z nierządem.

Zakłady policji moralności mieszczą się obecnie przy ulicy Tramwajowej: pod Nr. 13 — kancelarja, pod Nr. 15 — dom Magdalenek (dawnej ulicy Targowej) i pod Nr. 17 — dom Marii.

W pomienionych zakładach ordynuje 5 lekarzy.

Wkrótce otworzone będą jeszcze: kamera dezynfekcyjna, oddział odkażający, areszt, oraz szkoła, w której, oprócz zwykłej nauki, prowadzone będą wykłady o moralności.

W ostatnim roku stwierdzono, że wypadki zachorowań na choroby weneryczne zmniejszyły się o 50 procent.

Za pośrednictwem policji moralności corocznie otrzymuje kilkaset kobiet, prowadzonych z drogi upadku, posady płatne.

Istnieją jeszcze dwa schroniska, jedno dla dziewcząt wyznania katolickiego przy ul. Szkolnej, pod protektoratem ks. prałata Wyrzykowskiego i w Kałach — dla dziewcząt wyznania ewangelickiego, pod protektoratem pastora Gundlacha. W zakładach tych dziewczęta zajmują się różnego rodzaju robotami.

Za przykładem Łodzi, podobne zakłady utworzono w Warszawie i Aleksandrowie pogranicznym, dokąd wysłano specjalne wykwalifikowane opiekunki z Łodzi: do Warszawy 16 i do Aleksandrowa 8.

Policja moralności prócz tego zajmuje się wydawaniem odpowiednich broszur, mających na celu walkę z nierządem.

— **Wykopaliśka.**

(a) W majątku Broły pod Sędziejewicami, przy szosie pomiędzy Łaskiem a Widawą, nad brzegiem starego koryta rzeki

Grabli, natrafiono na stare omentarzystwo. Wydobyto tam urny z gliny palonej, w których znajdowały się części naszyjników z burasty-nu i różne amulety.

Telegramy.

Urzędowy komunikat niemiecki.

2-go września. — Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Na północy i na południu od rzeki Somme zacięta walka artyleryjska trwa nadal. W odcinku Issu Fouraux—Longueval odbywały się walki na granaty ręczne. Na południo-wschód od Maurepas atak francuski nie odniósł skutku. Pod Estrées wczoraj wieczorem został odebrany okop, znajdujący się w rękach przeciwnika. Na prawo od Mozy ogień chwilami znacznie się potęgował.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Rosjanie powtarzali usiłowania swe na południowym zachodzie od Łucka przeciwko wojskom, znajdującym się pod dowództwem gen. Litzmana. Ich ataki, podejmowane wielokrotnie przewyższającymi siłami, uzyskały przejściowy sukces. Kontratakami naszym został jednak nieprzyjaciel odrzucony w popiochu. Wczoraj i przedwczoraj zabraliśmy tu do niewoli 10 oficerów i 1100 żołnierzy, oraz zdobyliśmy znaczną ilość karabinów maszynowych. Na północy od Zborowa wojska nasze, prowadzące kontratak, zyskały na terenie.

Front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola.

Na północnym zachodzie od Marjampola (nad Dniestrem) posuwające się siły rosyjskie musiały zawrócić w naszym ogniu artyleryjskim.

W Karpatach rozehwiało się wiele częściowych przedsięwzięć nieprzyjaciela. Sukcesy wojsk szlaskich na górze Kukul zostały rozszerzone. Liczba pochwyconych jeńców wynosiła do 2 oficerów i 373 żołnierzy. Zdobyto 7 karabinów maszynowych i dwa miotacze bomb.

Z widowni bałkańskiej.

Bez ważniejszych wydarzeń.

Pierwszy Generał-kwaternistrz Ludendorff.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEN, 2-go września.

Z widowni wschodniej.

Front przeciwko Rumunji.

Pod Orsową wojska nasze, po pięciodniowych zaciętych walkach, cofnęły się na brzeg zachodni rz. Czerny. Pod Nagy Szeber (Hermanstadt) i na północy od góry Gyorgys rozwijają się nowe walki.

Front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola.

Na Bukowinie w galicyjskich Karpatach lesistych wojska austriacko-węgierskie i niemieckie odparły liczne natarcia rosyjskie. Także i na północnym zachodzie od Marjampola załamało się wiele ataków przeciwnika.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Armja gen. pułkown. v. Tertsztjańskiego, składająca się z wojsk austriacko-węgierskich i niemieckich, została wczoraj silnie zaatakowana na północnym wschodzie i południowym wschodzie od Świniuch. Wróg wtargnął do wsi Korytnicy, musiał jednak pod wpływem okrążającego kontrataku cofnąć się w nieładzie.

Pozostawił on przytem w rękach sprzymierzonych 10 oficerów i 1100 żołnierzy oraz kilka karabinów maszynowych. Krwawe straty przeciwnika są nadzwyczaj ciężkie.

Z widowni włoskiej.

Walki działowe i minerskie na froncie nadbrzeżnym w wielu odcinkach trwały z wznoszącą energją i rozciągnęły się na przestrzeń Ploy. W odcinku Plekens, po bardzo silnym przygotowaniu artyleryjskim, przeszedł przeciwnik do ataku na mały Pal, wdarł się do części naszych stanowisk, kontratakami jednak został znowu całkowicie wyparto.

Na froncie tyrolskim rozehwiały się liczne natarcia starszych sił włoskich na Ruffredo i dwukrotny atak nieprzyjaciela na Civaron.

Z widowni południowo-wschodniej.

Na wschód od Viora (Valona) posuwała się grupa wojsk włoskich poprzez Vojin. Została ona jednak ujęta z frontu i flanków i, po dwudniowych walkach, znowu odrzucona. Flotyla dunajska zatopiła na dolnym Dunaju rumuńską kanonierkę.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hofer, marszałek polny porucznik.

Więści z Rosji.

Odnaczenia generałów rosyjskich.

Do wrocławskiego „General-Anzeigera” donoszą z Petersburga (przez Kopenhagę): Z powodu rocznicy urodzin następcy tronu, przebywającego na froncie, różni wodzowie armji rosyjskiej otrzymali odznaczenia i ordery. Gen. Brusilow otrzymał krzyż Jerzego I-ej klasy z brylantami oraz złotą szablę honorową, mającą być arcydziełem sztuki złotniczej. Generałowie: Szczerbatow, Sacharow i Leszycki otrzymali order Orła Białego I-ej klasy, oraz oznaki honorowe na szable. Generał-porucznik Kałedin mianowany został generałem kawalerji i otrzymał komendę gwardyjskiego korpusu kawalerji. Gen. Leszycki mianowany został generałem piechoty. W. ks. Aleksy, brat cesarza, zostający w świecie przybocznej cesarza w randze generał-majora, otrzymał rangę generał-porucznika.

Generał Pau.

Generał Pau, bawiący przez dłuższy czas w celu poratowania zdrowia w jednym z miejsc kuracyjnych na Kaukazie, powrócił już do głównej kwatery. Dotychczas niewiadomo, czy gen. Pau pozostanie nadal, w charakterze doradcy strategicznego, przy głównej komendzie wojsk rosyjskich, czy też powróci do Francji dla dalszej kuracji.

W sprawie Litwy.

Ze Sztokholmu donoszą, że poseł litewski Yczas został wezwany ponownie do głównej kwatery Mikołaja II, który dał mu zapewnienie, że niebawem zostanie ogłoszona autonomia Litwy.

Projekt autonomji litewskiej jest opracowywany przez posła do Dumy Leonasa i będzie rozpatrzony przez rosyjską Radę ministrów, poczem nastąpi uroczyste opublikowanie nowych autonomicznych ustaw.

Urzędowego ogłoszenia manifestu oczekują pod koniec sierpnia.

Książę pod kluczem.

„Utro Rossji” donosi, że z rozporządzenia władz wyższych aresztowano w Petersburgu byłego urzędnika ministerjum spraw wewnętrznych, księcia Andronikowa.

Aresztowany był redaktorem urzędowego „Golos Rossji”.

Uwięziono go w związku z nadużyciami bankowemi na tle spekulacji artykułami żywnościowemi.

Niemają czasu.

„Nowoje Wremia” zaznacza w sposób kategoriiczny, że oficjalna Rosja nie ma w dzisiejszej chwili czasu dla załatwienia sprawy polskiej, bo dla Rosji nadchodzi obecnie bardzo ważne i krytyczne chwile, gdy całą swoją uwagę powinna ona zwrócić w kierunku innym.

Uproszczenie stosunków prasowych w Rosji.

Prawicowcy rosyjscy postanowili zjednoczyć wszelkie swe wydawnictwa polityczne i wydawać odtąd tylko 3 większe pisma codziennie. W Petersburgu „Ziemszczina”, w Moskwie — „Moskowskija Wiedomosti”, w Kazaniu — „Kazanskij Telegraf”. Zdaniem „Now. Wremia” oznacza to dla prawnicowców przyznanie się do powolnego bankructwa na polu dziennikarskim.

Ogromny przyrost ludności w Kijowie

Miejski wydział statystyczny dokonał obecnie ostatecznego obliczenia rezultatów ostatniego jednodniowego spisu ludności Kijowa. Okazuje się, że miasto to posia-

Loterja dobroczynna 1916 r. Rady Głównej Opiekuńczej.

Wyjątkowo korzystne widoki wygrania przy najniższej cenie biletu.



Główne wygrane: 150,000, 50,000 marek i wiele wygranych po 20,000, 10,000 mk. itp.

Cały los	1/5 część losu
10 mk. 30 fen.	2 mk. 6 fen.

Loterja R. G. O. posiada tylko jedną klasę

i każdy gracz za tę niską cenę bierze udział w rozegraniu wszystkich powyższych wygranych Ciągnięcie będzie się odbywało od 2-go do 12-go października 1916 roku publicznie.

Wyplatę wygranych gwarantuje Bank Handlowy w Warszawie.

Każda loterja komuś zysk prz. nosi Loterja R. G. O. przyniesie zysk krajowi.

da obecnie 569,661 mieszkańców. Według spisu było w Kijowie w roku 1897 225,639 mieszkańców. W ten sposób roczny przyrost w Kijowie wynosi 5,31 proc. Taki przyrost jest wyjątkowy, bowiem w Moskwie wynosi on 3,53, w Petersburgu—2,48, w Nowym Jorku—3,74, w Paryżu — 1,56, a w Berlinie wynosił przed wybuchem wojny—2,81 procent.

Obwieszczenie.

Wyrokiem sądu polowego z dnia 2 sierpnia 1916 r. skazano na śmierć poddaną rosyjską

zamezną Ludwikę Sych z Łodzi, ponieważ posiadała broń palną i uczestniczyła w napadach na mieszkańców kraju.

Wyrok spełniono dziś rano o godzinie w pół do 7-ej przez rozstrzelanie.

Łódź, 2 września 1916 r.

Gubernator wojenny
BARTH,
generał-porucznik.

Obwieszczenie

(Dokończenie).

Osoby prywatne i towarzystwa są obowiązane do używania i kasowania wymaganych marek stemplowych na następujących dokumentach:

- wyciągach z rachunków osobistych i ksiąg handlowych (pozycja taryfy 3 b),
- świadczeń depozytowych (pozycja taryfy 6),
- kwitach zastawniczych (pozycja taryfy 15),
- pokwitowaniach (poz. taryfy 15a),
- rachunkach (pozycja taryfy 17),
- czekach ((pozycja taryfy 18),
- własnoręcznych testamentach (pozycja taryfy 22),
- weksłach (pozycja taryfy 29).

Adwokatom dozwala się kasować marki stemplove na wystawionych przez nich lub dla nich pełnomocnictwach.

Kasowanie marek stemplowych przez osoby prywatne i t. d. i adwokatów odbywa się w ten sposób, że na każdej marce wpisuje się datę jej użycia i to dzień i rok cyframi arabskimi, miesiąc zaś literami. Zrozumiałe skrócenia są dozwolone, n. p. 1 wrześ. 16. Pod datą należy umieścić nazwisko lub firmę kasującego marki i to w ten sposób, ażeby podpis zachodził na papier otaczający marki. Przepisaną wzmiankę co do kasowania można wykonać przez odcisk stemplowy.

Kompetentnymi do opadkowania papierów wartościowych są prezydenci policji w Warszawie i Łodzi.

Podatek uiszcza się w gotówiznie.

Przed otwarciem subskrypcji na papiery wartościowe, podlegające opodatkowaniu, winien wypuszczający donieść o tem jednemu z urzędów wymienionych w ust. 1, podając zarazem ilość, rodzaj i wartość nominalną sztuk. Urząd czuwa nad opodatkowaniem.

Podlegające opodatkowaniu papiery wartościowe należy przedłożyć razem ze zgłoszeniem, wystosowanym podług załączonego wzoru i podpisanym przez zgłaszającego urzędowi, który oznacza wysokość podatku i pobiera go. Po uiszczeniu podatku odciska się na papierach wartościowych stempel urzędowy jako dowód

opodatkowania i zwraca się zgłaszającemu za poświadczaniem odbioru wraz z wygotowaniem zgłoszenia zaopatrzonem w pokwitowanie.

Kto wykrocza przeciwko przepisom, dotyczącym obowiązku opłaty podatku stempowego, ściąga na siebie karę pieniężną, wynoszącą pięciokrotną wartość sprzeniewierzonej opłaty stempowej, nie mniej jednak jak 5 marek.

Jeżeli wykroczenie dotyczy:

- a) dokumentów, na których obowiązani do opłaty stempowej mają prawo lub obowiązek sami kasować marki stempowe;
- b) pozycji taryfowej 32 (papiery wartościowe), kara pieniężna wynosi 20-pięciokrotną wartość sprzeniewierzonej opłaty.

Najniższa kara pieniężna wynosi w wypadku pod a) 5 mk., w wypadku pod b) 20 mk. za każdy papier wartościowy. Jeżeli wykroczenie dotyczy pozycji taryfowej 29 (weksle), każdy z uczestników wekslu ściąga na siebie karę pieniężną, wynoszącą pięćdziesięciokrotną wartość sprzeniewierzonej opłaty. Przy towarzystwach akcyjnych i udziałowych należy kary pieniężne nałożyć jednorazowo na członków zarządu a przy towarzystwach handlowych, na wspólników, z adwocaturą poszczególnych spółników, jako dłużników całkowitej należności.

Jeżeli z okoliczności wykaże się, że sprzeniewierzenie opłaty stempowej nie mogło być popełnione, lub też nie leżało w zamiarach, zamiast kar pieniężnych, wyżej wymienionych, wymierza się karę porządkową do 500 marek.

Takie same kary pociągają za sobą wykroczenia przeciwko niniejszemu rozporządzeniu i przeciwko wydanym do niego przepisom wykonawczym, co do których w rozporządzeniu niema przewidzianych kar.

Wszystkie władze i urzędnicy, którzy mają powierzoną władzę sądową lub policyjną, są obowiązani czuwać nad wykonaniem rozporządzeń stempowych i doniesień o wszystkich wykroczeniach przeciwko rozporządzeniom o podatkach stempowych, które przy sprawowaniu urzędu dojdą do ich wiadomości, odpowiedniemu naczelnikom powiatów (prezydentom policji) celem zarządzenia postępowania karnego.

Oprócz tego zarządzą w pewnych odstępach czasu kontrolę zakładów, obowiązanych do opłaty stempowej.

Łódź, dnia 31 sierpnia 1916 r.

Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji
Dr. Loehrs.

Przymusowa licytacja.

W poniedziałek dn. 4 września 1916 r., sprzedam w Łodzi przez licytację saraz za gotówkę:

- 1) o godz. 10 i pół rano przy ul. Zagajnikowej Nr. 3;
- 100 rur betonowych;**
- 2) o godz. 11 rano przy ulicy Nawrot Nr. 8;
- Magiel kręcony i stół;**
- 3) o godz. 12 w południe przy ulicy Łomżyńskiej Nr. 22;

Szarpacza (Wollmisch-Reismaschine — Hirschwolf).
BLAZYCZEK
Komisarz sądowy w Łodzi.

Variete i Kabaret „COLOSSEUM” ulica Zachodnia 53

Dzisiaj i codziennie przedstawienia odbywają się w zimowej sali. Początek o godz. 8 wiecz.

Baron v. Szilassy	C. Bronowski	Helena Bolend	Duo Remo	E. Latosińska	Trio Fidelity	Szeffner	L. Kowalska
intern. tauc. subret.	Cudowne dziecko Humor. Połeki.	Klasyczna tancerka.	Salonowi akrobaci.	Polska Kupiecka	Znakomity wiod. tercet, śpiew	tyd. Kupiecka ulub. publiczności	Polska subretka i wiele innych.

Dyr. Th. Junod. **Reżyser W. Łętowski.**

Teatr „Miniature”

Cegielniana Nr. 34.

W Niedziele 3 września

Gościnne występy solistów Warszawskiej opery i baletu

ze współudziałem pierwszorzędnych sił miejscowych:

WACŁAW JANOTA | **Zofja Swiderska** | **Lukas Marja** | **Józef Bińkowski**
tenor opery Warszawskiej. | Śpiewaczka Opery Warsz. | Prima balerina Warsz. baletu. | i Bąkowska balst.

T. Orłowski, art. Łódzki, Fr. Miłosz humorysta, Kober i wiele in. pierwszorzędnych sił
Początek przedstawień 5, 7 i 9 w. Celem uniknięcia natłoku, kasa zamawiań otwarta od II do I w p. i od 4 p.p

„Łódzki Instytut Muzyczny”

Dyrektor: **Aleksander Türner**

ul. Nawrot Nr. 7. ul. Nawrot Nr. 7.

Łódzki Instytut Muzyczny ma na celu ogólne wykształcenie muzyczne i służy jako szkoła przygotowawcza do konserwatorium muzycznego. Program całkowity dzieli się na 4 kursy. Przedmioty specjalne: fortepian, śpiew, filharmonia, skrzypce, wioloncz. i instrumenty dęte. Przedmioty obowiązkowe: teoria elementarna, harmonia, kontrapunkt, nauka o formach, nauka instrumentacji, solfeggio, dyktando muzyczne, historia muzyki, metodyka i śpiew choralny. Gra zespołowa na wszystkich instrumentach w różnych kompletach. *Najwyższy kurs fortepianowy.*

Prof. MICHAŁ ZADORA z Berlina.

Absolwenci, kończący kurs specjalny i obowiązkowy, otrzymają świadectwo lub dyplom nauczyciela muzyki. **Początek roku szkolnego 1-go Września r. b.** Zapisy przyjmują się codziennie od 10-1 i od 2-7 pp. w kanc. Instytutu, Nawrot 7.

Zarząd Polskiego Gimnazjum Męskiego

Długa 90.

zawiadamia, że zapisy nowowstępujących kandydatów do wszystkich klas, poczynając od wstępnej (w razie dostatecznej ilości zapisów do kl. V) poczynione będą starania u władz o otwarcie kl. V) przyjmują kancelarię szkoły (Długa 90) od g. 9-12 rano i od g. 3-5 p.p. Egzamin wstępne oraz prawkowe rozpoczną się 6. lekcje zaś 11-o września.

Dyrektor

Inż.-technolog **L. A. Rubach.**

Pensjonat

przy **Francuskiej rodzinie** dla pańienek, u częściej do szkół. Opleka troskliwa. Dobry odżywianie Pianino i konwersacja. Łódź Nawrot 82 m.

Feliks Krzyżanowski

profesor muzyki, patentowany przez Konserwatorium Warszawskie, udziela lekcji **fortepianu i śpiewu**. Ulica Śr dnia Nr 12 m. 17, zastać można codziennie do 12 rano.

Resztki Cegielniana 43

spredań 40% taniej n. c. z. tylko do 3-iej pu **Południu**, U WAGA: STALA CENA. Towar z wełny, z jedw. i batysta na bluzki od rb. 150 po 8. Szewc. Boston, Melanże, czar. z bia. w kratki. Muselin de laine, Alpaga i t.d. na damskie i męskie kostjomy od r. 8. — rb. 20 Materjały balowe, załobne, na fartuchy i chustki i t. d. **Cegielniana 43**, w podw. 4 dom od Piotrk.

DRENY

Doskonale wykonane

dostarcza

M. PERKIEWICZ

Tonwerke Ludwigsberg

Post Moschla (POSEN).

OGŁOSZENIA DROBNE:

A. A. Maszyny do szycia z licytacji lombardowej, tanto. Brzezińska Nr 10 Placek.

A! Męskie z 4 pokoi sprzedam tanto. Piotrkowska 189 m. 9.

Kartofli i moryg w mieście do sprzedania. Miłkowska 60 m. 2 od 1-3.

Pokoj umi. biurowy do wynajęcia. Przejazd 14 front II p.

Potrzebna służąca peśadana starsza kobieta. Umentarna 10a parter.

W tych dniach wyjeżdżam do Lublina. Przyjmuję wszelkie zlecenia. Adres ul. Cegielniana Nr 140.

Wykonuję roboty mechaniczno-slusarskie po cenach niskich i zakładam klamki. Piotrkowska 245 Skarżyński.

Zawiadomienie, Sprowadzony z Wiednia krojczy Również nowe modele. W firmie mej wykonywana bąd te najmodniejsze konfekcja damska. Dla szan. klientell kostjomy od M. 10 paita M. 3 enknie M. 4, E. Rudzka Piotrkowska Nr 17. Na zamówienie fasony wykrojki.

Władysław Wiskowski zgubił kartę od paszportu, wydaną z Biura Pracy przy ul. Spacerowej 3.

Tow. Akc. Ł. J. Borkowski

Łódź Widzewska 60.

tekturę smołowcową

„ACRETOL” oraz masę sklepną (klebemasse). Cement zagran. i kraj. cementowni „Grodziec i „Wiek” po cenach konkurencyjnych.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

przeprowadził się na Zawadzka Nr 1 róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera,

choroby zewnętrzne i włosów

Przyjmuje od 8-1 r. od 4-9. Panie od 5-6 p.p.

Pierwsza

+ chrześcijańska lecznica +

chorób zębów i jamy ustnej.

teraz **Mikołajewska 83** róg Ewan-gielickiej

Najlepsze **ZĘBY** sztuczne i plomby Leczenie homeopatyczne. Od 9 r. do 6 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA

E. Wołkowicz

przeniósł swój gabinet dentystyczny ze Średniej 11 na ul. Średnią Nr 3.

Biuro og. „Merkury” Piotrk. 92

Lecznica Dentystyczna

St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska Nr 1.

Czynna od godziny 9-iej rano do 7 wiecz.

Akuszarka

R. Pipikowa

z dipl. Ces. Akad. w Petersburgu, praktykująca 25 lat ul. Piotrkowska 132 w podw. I wejście na lewo II p. na prawo, przyjmuje od 9 - 7 w.

KURSY HANDLOWE

przy

Stow. Wz. Pom. Pracown. Handl. m. Łodzi.

Kancelaria Kursów, Dzielna Nr 50a (w gmachu 2-iej Szkoły Handlowej) przyjmuje zapisy codziennie od 4-6 wiecz. Początek wykładów 11-go września r.b.

Wiedeńskie żurnale

w wielkim wyborze na sezon jesienny i zimowy nadeszły.

Skład obrazów Piotrkowska 99.

Kto chce wygrać?

Węgierska loteria, ciągnięcie 6-iej klasy od dn. 6-go Września do d. 3-go Października Główne wygrane **MILJON KORON** specjalnie: 600,000; 400,000; 200,000; 100,000; 80,000; i t. d. Każdy 2-iej los wygrywa. **Saska loteria**, ciągnięcie 4-iej klasy 6-go i 7-go Września. **Berlińska loteria**, ciągnięcie 3-iej klasy 8-go i 9-go Września. **Wiedeńska loteria**, ciągnięcie 4-iej klasy 12 i 14 Września nabyć można po cenach urzędowych w koncesjonowanym kantorze wymiany i loterii

Samuela Weinberga, Łódź,
Piotrkowska Nr 58.

UWAGA! Wymieniam wszelkie pieniądze podług kwitu również papiery wartościowe premjówki po cenach przystępnych. Wszelkie listy loteryjne i premjówki do przejrzenia u mnie **BEZPŁATNIE.**

MYDŁO

55 k. funt, karbid 22 kop. funt. Borzykowski, ul. Konstantynowska Nr 20.

Sledzie

w różnych gatunkach nabyć można hurtowo i detalicznie u **Ch. L. Bergera Nowomiejska Nr 8.**

MYDŁO

częstochołowskie od 60-ciu kop. funt **Ług mydlany** Szmalewicz, ulica **POŁUDNIOWA** Nr 8